

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania A. D.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o odsetki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 maja 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 7 maja 2024 r., sygn. akt III AUa 1167/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od A. D. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanej orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 maja 2024 r. oddalił apelację A. D. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 lutego 2023 r., oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 13 września

2022 r. w sprawie ponownego ustalenia wysokości przysługującej odwołującej się emerytury w związku z przepisami art. 13b oraz art. 15c ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1121; dalej: ustawa zaopatrzeniowa).

Odwołująca się złożyła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 15c w związku z art. 13a ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 11 i art. 34 ustawy zaopatrzeniowej, przez ich błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że skoro przedmiotową regulacją wyłączono zastosowanie przepisów k.p.a. do informacji IPN-u o przebiegu służby ubezpieczonej, to należy wyprowadzić wniosek, iż organ emerytalny ponownie ustalając wysokość świadczenia ubezpieczonej, nie mógł oprzeć się na innym dowodzie, aniżeli na wydanej informacji przez IPN i nie był zobowiązany do prowadzenia jakiegokolwiek dalszego postępowania dowodowego; 2) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, przez jego niewłaściwą wykładnię skutkującą nieuprawnionym przyjęciem, że przepis ten statuuje domniemanie ustawowe pełnienia przez funkcjonariusza we wskazanej w tym przepisie jednostce „służby na rzecz totalitarnego państwa”, które może być obalone dopiero (i wyłącznie) na drodze postępowania sądowego, a w postępowaniu poprzedzającym wydanie decyzji ponownie ustalającej świadczenie w oparciu o przepis art. 15c ustawy zaopatrzeniowej organ zwolniony jest z obowiązku prowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego i nie może oprzeć się na żadnym innym dowodzie niż informacja IPN wydana w trybie art. 13a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej; 3) art. 85 ust. 1, 1a i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350) w związku z art. 118 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631) oraz w związku z art. 49a ustawy zaopatrzeniowej, przez jego błędną wykładnię

polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że opóźnienie w wypłacie świadczenia emerytalnego odwołującej się w pełnej wysokości należnego za okres od 1 października 2017 r. do 26 września 2022 r. nie nastąpiło wskutek okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, a dniem wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji był dzień wpływu prawomocnego wyroku sądowego w sprawie wywołanej odwołaniem, zatem odwołującą się nie przysługują odsetki od tych świadczeń; braku przyjęcia przez Sąd *meriti*, że wadliwa technika legislacyjna i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów ustawy zaopatrzeniowej zobowiązujących organ rentowy do wystąpienia z wnioskiem do IPN-u o sporządzenie informacji o przebiegu służby ubezpieczonej bez możliwości weryfikacji przedmiotowej informacji oraz bez możliwości oparcia się na innych dowodach w sprawie mieszczą się w stworzonym przez doktrynę i orzecznictwo prawa pojęciu „błędów organu rentowego” skutkujących przyjęciem, iż organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił, a zatem w przedmiotowej sprawie zachodzi przesłanka okoliczności, za które organ ponosi odpowiedzialność; pominięciu okoliczności, że w sprawie z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych odpowiedzialność organów rentowych istnieje nie tylko wtedy, gdy opóźnienie w przyznaniu lub w wypłacie świadczenia nastąpiło z winy tego organu, ale także wtedy, gdy takie opóźnienie jest skutkiem innych przyczyn od tego organu niezależnych; całkowitego pominięcia przez Sąd, że organ rentowy na etapie postępowania tzw. dezubekizacyjnego dysponował bądź mógł dysponować tym samym materiałem dowodowym co Sąd, a więc przed wydaniem decyzji mógł, a wręcz powinien był dokonać oceny, czy ubezpieczona w ramach wykonywanych czynności działała na rzecz państwa totalitarnego, 4) art. 34 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy zaopatrzeniowej w związku z art. 180 k.p.a. i w związku z art. 7, art. 7a, art. 7b, art. 8, art. 9, art. 10 i art. 77 k.p.a., przez ich niezastosowanie skutkujące nieuprawnionym przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji, że organ rentowy ponownie ustalając wysokość emerytury policyjnej ubezpieczonej, nie mógł oprzeć się na innym dowodzie aniżeli informacja z IPN o przebiegu jej służby, a zatem że informacja ta stanowiła wyłączną podstawę do wydania decyzji o ponownym ustaleniu emerytury; wydając decyzję o ponownym ustaleniu emerytury organ

rentowy nie dopuścił się naruszenia w zakresie obowiązku wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; 5) art. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP w związku z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, przez bezprawne dysponowanie przez organ rentowy świadczeniem emerytalno-rentowym odwołującej się i dokonanie zwrotu tego świadczenia po 5 latach bez ustawowych odsetek, co wskutek utraty siły nabywczej pieniądza spowodowało spadek realnej wartości pieniądza i naraziło skarżącą na wymierną szkodę majątkową, a więc doprowadziło do naruszenia jej prawa do własności oraz prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego.

W ocenie odwołującej się, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżąca nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji, zgodnie z którym jeśli na podstawie art. 13a ust. 6 ustawy zaopatrzeniowej wyłączono zastosowanie przepisów k.p.a. do informacji IPN-u o przebiegu służby ubezpieczonej, to należy wyprowadzić wniosek, że organ emerytalny ponownie ustalając wysokość emerytury odwołującej się, nie mógł oprzeć się na innym dowodzie, aniżeli na wydanej przez IPN informacji, co w konsekwencji wpływa na zastosowanie przepisów ustawy systemowej dotyczących odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia emerytalnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu emerytalnego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jako szczególny środek zaskarżenia służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje

postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, iż rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy

jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860).

W świetle argumentów przedstawionych przez skarżącą w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie można uznać, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 1 marca 2022 r., I USKP 84/21, OSNP 2023 nr 8, poz. 87) przyjmuje się, że do przewidzianego w art. 85 ust. 1 zdanie drugie ustawy systemowej wyłączenia obowiązku wypłaty odsetek nie jest wystarczające wykazanie, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi winy w powstaniu opóźnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 147). Zawarte w tym przepisie określenie: "okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności" jest bardziej zbliżone znaczeniowo do używanego w przepisach prawa określenia "przyczyn niezależnych od organu", co oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest obowiązany do wypłaty odsetek nie tylko wtedy, gdy nie ponosi winy w opóźnieniu, lecz także wtedy, gdy opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego jest skutkiem innych przyczyn niezależnych od Zakładu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 191/08, LEX nr 736735). W wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04 (OSNP 2005 nr 19, poz. 308) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, oznacza, iż opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa. Wyrok ten dotyczył sytuacji, w której po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, którym nastąpiła zmiana poglądu prawnego, organ rentowy w chwili wydania zaskarżonej decyzji miał wszystkie potrzebne dane pozwalające na wydanie decyzji zgodnej z prawem i z tej możliwości nie skorzystał. Podobną zasadę stosuje się w przypadku, gdy organ rentowy wydaje decyzję

odmowną na podstawie wykładni prawa sprzecznej z wykładnią przyjętą w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - art. 85 ust. 1 ustawy systemowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., II UK 470/17, OSNP 2019 nr 11, poz. 133).

Podjmując próbę klasyfikacji błędów organu rentowego, można je podzielić na błędy w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędy w ustaleniach faktycznych, będące skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w przedmiotowym stanie faktycznym. W takiej sytuacji sąd nie uzupełnia ustaleń faktycznych dokonanych przez organ rentowy. Jeżeli zatem organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 293).

Również w doktrynie zauważa się, że zasadą jest, iż organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji za każdym razem, gdy popełnia błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz gdy popełnia błąd w ustaleniach faktycznych będący skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. Ogólnie pojęcie błędu organu rentowego w prawie ubezpieczeń społecznych jest rozumiane szeroko i oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też niewłaściwych działań pracodawców. Okoliczność, czy organ rentowy przy przyznawaniu prawa do świadczenia dopuścił się błędu, powinna być oceniona z uwzględnieniem następujących okoliczności: czy organ rentowy miał możliwość wydania decyzji zgodnej z prawem i czy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki warunkujące nabycie prawa do świadczenia. W przypadku twierdzących odpowiedzi na powyższe pytania, należy uznać, że organ rentowy ponosi

odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, nawet gdyby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (A. Jamróz: Odpowiedzialność organu rentowego za ostatnią okoliczność niezbędną do wydania decyzji, *Przegląd Sądowy* 2011 nr 11-12, s. 155).

W niniejszej sprawie ewentualnego błędu organu emerytalnego należałoby upatrywać w decyzji z dnia 1 czerwca 2017 r., na mocy której doszło do ponownego przeliczenia emerytury skarżącej z uwzględnieniem informacji o przebiegu jej służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. Godzi się zauważyć, że wskazana decyzja została wydana przed podjęciem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), kluczowej dla sporów w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytur policyjnych.

Jak trafnie wskazuje Sąd *meriti*, przy wydawaniu decyzji w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury trzeba stosować art. 15c ust. 4-6 ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu: „w celu ustalenia wysokości emerytury, zgodnie z ust. 1-3, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1. Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed 1990 r., bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. W przypadku, o którym mowa w ust. 5, środkiem dowodowym może być zarówno informacja, o której mowa w art. 13a ust. 1, jak i inne dowody, w szczególności wyrok skazujący, choćby nieprawomocny, za działalność polegającą na podjęciu, bez wiedzy przełożonych, czynnej współpracy z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz niepodległości Państwa Polskiego w okresie służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.” Powyższe przepisy wyznaczają zakres postępowania dowodowego przed organem rentowym.

W swej argumentacji skarżąca pominęła treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (OSNP 2012 nr 23-24, poz. 298), na które bezpośrednio wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20. W postanowieniu tym

wyrażono pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. W tej sytuacji można stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykrystalizował się określony mechanizm, który obecnie w pełni zasługuje na aprobatę. Jest on zresztą spójny ze stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego (postanowienie z dnia 12 stycznia 2018 r., I OSK 2848/17, LEX nr 2445886), zgodnie z którym informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem). Tak rozumiany skutek informacji o przebiegu służby został także zaaprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2016 r., III AUa 1618/14, LEX nr 2148463), co oznacza, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji Instytutu Pamięci Narodowej.

To, że do informacji o przebiegu służby nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, nie wpływa na ostateczny osąd jej skutków. Podkreślić należy, że w czasie sporządzenia informacji nie ma miejsca na relację funkcjonariusz – Instytut Pamięci Narodowej. To oznacza, że ten pierwszy nie może złożyć wniosków dowodowych, przedstawić twierdzeń, które ostatecznie wpłyną na treść informacji, bo nie jest stroną tej procedury. Jednocześnie nie ma trybu administracyjnego, aby daną informację zaskarżyć, poddać kontroli (nawet

formalnej), zakwestionować czy zmienić jej treść. Organ rentowy będzie natomiast nią związany, a więc przyjmie zawarte w niej twierdzenia jako ustalone fakty. Konstrukcja ta pozbawia funkcjonariuszy możliwości składania środków dowodowych dotyczących przebiegu i charakteru ich służby i przede wszystkim możliwości podważenia i zażądania weryfikacji ustaleń przyjętych przez Instytut Pamięci Narodowej. Impas tego rozwiązania został dostrzeżony już w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09 (OTK-A 2010 nr 2, poz. 15), w którym wyjaśniono, że kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez Instytut Pamięci Narodowej, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny.

W tym stanie rzeczy należy uznać twierdzenia strony skarżącej o okoliczności, za które organ emerytalny ponosi odpowiedzialność, w postaci związania organu informacją Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby, za nieuzasadnione, nieświadczące o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Odwołująca się zrealizowała przysługujące jej prawo do weryfikacji prawidłowości decyzji organu emerytalnego, a w tym pośrednio – informacji o przebiegu służby. Korzystny dla skarżącej wyrok sądu ubezpieczeń społecznych został wykonany przez Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie. O zwłoce w wypłacie świadczenia można byłoby mówić jedynie wtedy, gdyby po prawomocnym wyroku sądu organ emerytalny pozostawałby w opóźnieniu, co w sprawie nie miało miejsca.

Mając na uwadze powyższe, trzeba stwierdzić, że skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona i nie spełnia warunków przyjęcia jej do rozpoznania. W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy, stosowanie do art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[a.ł]

